

# Strzelczyk, Jerzy

---

„Feste und Feiern im Mittelalter.  
Paderborner Symposion des  
Mediävistenverbandes”, red. Detlef  
Altenburg, Jörg Jarnut, Hans-Hugo  
Steinhoff, Sigmaringen 1991 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 83/3, 562-569

---

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Nie można wykluczyć, że przyczyniły się do tego i inne czynniki. Należy pamiętać o ogromnym zubożeniu wyposażenia sepulkralnego na terenie Italii w V w. p.n.e., co było wynikiem zachodzących wówczas przemian społecznych i ideologicznych związanych z załamaniem się tradycyjnych grup arystokracji.

Bardzo istotną, a może nawet decydującą rolę w tym zmniejszeniu znaczenia bursztynu w Italii odegrały procesy zachodzące na Północy, na terenach, skąd bursztyn pochodził. Idzie o załamanie się kultury łużyckiej i pomorskiej, jak również przekształcenia na terenach nadłabskich. Także przesunięcia etniczne na terenach na północ od Alp związane przede wszystkim z migracjami celtyckimi mogły utrudniać przenikanie bursztynu na południe.

Materiał archeologiczny zgromadzony przez Mastrocinquego pozwala przede wszystkim na zorientowanie się w intensywności napływu bursztynu na teren Italii. Tylko częściowo, w odniesieniu do V i IV w. p.n.e. możemy odpowiedzieć na pytanie, gdzie był on przerabiany. Centra produkcji z okresu wcześniejszego są raczej nie zlokalizowane. Często nawet trudno określić, czy mamy do czynienia z wyrobem greckim, czy etruskim. Wielokrotnie mamy do czynienia ze sztuką orientalizującą, rozprzestrzenioną na rozległych obszarach śródziemnomorskich. Niekiedy pewne wyroby, które musiały wyjść z tego samego warsztatu, zostały znalezione na oddalonych od siebie terenach.

Na uwagę zasługuje obserwacja, iż bursztyn i kość sioniowa były często używane do wykonywania podobnych przedmiotów. Czasami nawet bursztyn stanowił tylko cenny dodatek do przedmiotów z kości sioniowej. Rzucą to pewne światło na wartość tego minerału sprowadzanego z dalekiej Północy.

Książka A. Mastrocinquego w poważnym stopniu wzbogaca naszą wiedzę o bursztynie w Italii, w okresie przedrzymskim. Pokazuje ona również perspektywy badań związanych z interpretacją źródeł archeologicznych. Dla dalszego postępu badań konieczna jest jednak pełna rejestracja wszystkich zabytków bursztynowych z terenu Grecji i Italii. Praca Mastrocinquego pokazuje również, jak istotną sprawą jest paralelne wykorzystywanie źródeł pisanych i archeologicznych.

Ta zasada kompleksowego ujęcia nie została, niestety, zrealizowana do końca. Największą słabość pracy stanowi brak spojrzenia na napływ bursztynu na tereny śródziemnomorskie również od strony Północy. Tylko taka podwójna perspektywa może przyczynić się do pełniejszego wyjaśnienia tego zagadnienia, kluczowego dla zrozumienia wzajemnych relacji pomiędzy tymi obszarami. Stąd też wynika ogromne zainteresowanie nauki polskiej problematyką napływu bursztynu pochodzącego przede wszystkim z Bałtyku na tereny śródziemnomorskie. Historia naszych ziem spleta się w tym wypadku w sposób nierozzerwalny z historią świata antycznego.

Jerzy Kolendo

*Feste und Feiern im Mittelalter. Paderborner Symposion des Mediävistenverbandes, herausgegeben von Detlef Altenburg, Jörg Jarnut und Hans-Hugo Steinhoff, Jan Thorbecke Verlag, Sigmaringen 1991, s. 551.*

Po znanych pracach Johana Huizingi, M. M. Bachtina i Arona Guriewicza<sup>1</sup> nikt już chyba nie wątpi o doniosłej roli elementu ludycznego w kulturze średniowiecznej. Także i w Polsce dostrzec można oznaki wzrostu zaintereso-

<sup>1</sup> J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 1961, wyd. 2, 1967; tenże, *Homo ludens*, Warszawa 1967; M. Bachtin, *Twórczość Franciszka Rabelais'go a kultura ludowa średniowiecza i renesansu*, Kraków 1975; A. Guriewicz, *Prob-*

sowania tymi sprawami, limitowane chyba jedynie skromnością polskiego materiału źródłowego do tych spraw<sup>2</sup>. Na Zachodzie zainteresowania obrzędową czy uroczystą stroną życia człowieka średniowiecznego wyraźnie wzrastają, co jest z jednej strony przejawem unowocześniania mediewistyki, z badań wydarzeń jednostkowych i „makroekonomicznych” procesów sekularnych przechodzącej do poznania trudniej dostrzegalnych i niejednokrotnie głęboko ukrytych struktur i tendencji, z drugiej — usiłującej nie bez powodzenia penetrować działania, postawy i oczekiwania szerokich warstw ówczesnego społeczeństwa<sup>3</sup>. Zeby pozostać w kręgu zbliżonym do spraw omawianych na sympozjum niemieckiego stowarzyszenia mediewistów w maju 1989 r. w Paderborn, wspomnę jedynie o kilku stosunkowo nowych publikacjach (najczęściej są to prace zbiorowe), które, jak się wydaje, już odgrywają dużą rolę w stymulowaniu dalszych badań. Mam na myśli prace: J. Heers, „Fêtes, jeux et joutes dans les sociétés d'Occident à la fin du moyen age”, Paris 1971; zbiorową (red. U. Schultz) „Das Fest. Eine Kulturgeschichte von der Antike bis zur Gegenwart” (München 1988); J. Bumke, „Höfische Kultur. Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter” t. I—II, München 1986, czy dwie prace zbiorowe (pod red. J. Fleckensteina), z których pierwsza poświęcona została turniejowi rycerskiemu, druga natomiast — ogólnie pojętej kulturze rycerskiej<sup>4</sup>. Podobnie jak większość tu wymienionych, także praca zbiorowa (red.: I. Bitsch, T. Ehlert i X. von Ertzdorff) „Essen und Trinken in Mittelalter und Neuzeit”, Sigmaringen 1987, wyd. II 1990, sądząc po liczbie odwo-

lemy średniowiecznej kultury ludowej, Warszawa 1987. Por. także: D. S. Lichaczew, A. M. Panczenko, N. W. Ponyrko, *Śmiech w drewniej Rusi*, Leningrad 1984; H. Waddel, *Średniowiecze waganów*, Warszawa 1960.

<sup>2</sup> M. in. J. Wolny, *Materiały do historii waganów w Polsce średniowiecznej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” r. XIX, (1969), s. 73—89; M. Kowalczykówna, *Tańce i zabawy w świetle rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej*, tamże r. XXXIV—XXXV, 1984—1985, s. 71—89; I. Janicka, *The Comic Element in the English Mystery Plays against the Cultural Background (Particular Art)*, Poznań 1962; M. Gutowski, *Komizm w polskiej sztuce gotyckiej*, Warszawa 1973. Osobno należałoby wspomnieć o dość już licznych pracach dotyczących różnych form ostentacji monarszej w Polsce, a zarazem tematyki wiążącej się z różnymi postaciami spektaklu i reprezentowanej dość mocno w omawianym tu tomie. Por. choćby: E. Śnieżyńska-Stolot, *Dworski ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV w.*, [w:] *Sztuka i ideologia XIV w.*, Warszawa 1975, s. 89—100; A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia — polska koronacja królewska*, [w:] *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Wrocław 1978, s. 9—23; H. Zaremska, *Procesje Bożego Ciała w Krakowie w XIV—XV w.*, tamże, s. 25—40; T. Lalik, *O patriotycznym święcie Rozesłania Apostołów w Małopolsce XV w.*, St. Zródł. t. XXVI, 1981, s. 23—32; A. Gieysztor, „Ornamenta regia” w Polsce XV w., [w:] *Sztuka i ideologia XV w.*, Warszawa 1978, s. 144—163; T. Lalik, *Kaplica królewska i publiczne praktyki religijne rodziny Kazimierza Jagiellończyka*, KH r. LXXXVIII, 1982, s. 391—415; U. Borkowska, *Królewskie miłosierdzie*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane A. Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 683—695; M. Wilkska, „Curiositas” jako element kultury dworskiej w XV w., tamże, s. 695—701.

<sup>3</sup> Oto niektóre prace szczególnie, jak uważam, dobitnie ilustrujące te nowe tendencje: J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV—XVIII w.*, Warszawa 1986; J. C. Schmitt, *Le saint lévrier. Guinefort, guérisseur d'enfants depuis le XIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1979 (przekł. niem.: *Der heilige Windhund. Die Geschichte eines unheiligen Kulte*, Stuttgart 1982); tenże, *Le suicide au moyen age*, *Annales ESC* t. XXI, 1976, s. 3—28; E. Le Roy Ladurie, *Montaillou — wioska hereetyków 1294—1324*, Warszawa 1988; J. Le Goff, *La Naissance du Purgatoire*, Paris 1981 (kilka przekładów na inne języki); tenże, *L'imaginaire médiéval. Essais*, Paris 1985; tenże, *Sny średniowiecza*, „Teksty” 1973, 2 (8), s. 24—42; *La souffrance au Moyen Age (France XII<sup>e</sup>—XV<sup>e</sup> s.)*, Varsovie 1988.

<sup>4</sup> *Das ritterliche Turnier im Mittelalter. Beiträge zu einer vergleichenden Formen- und Verhaltensgeschichte des Rittertums*, Göttingen 1985; *Curialitas. Studien zu Grundfragen der höfisch-ritterlichen Kultur*, Göttingen 1991.

łań do niej przez autorów omawianego tu tomu, zdobyła sobie uznaną pozycję. Wszystko wskazuje na to, że mamy do czynienia z podjęciem przez naukę historyczną jeżeli nie zupełnie nowych, to w każdym razie długo zaniedbywanych i w dużym stopniu na nowo odczytywanych dziedzin badawczych, wbrew pozorom nie przeciwstawnych ustabilizowanym dyscyplinom (jak historia społeczna, dzieje kultury, historia norm prawnych, dzieje teatru), czy równie bujnie rozwijanym badaniom nad „życiem codziennym” czy „kulturą rzeczową (*Sachkultur*), lecz będących raczej ich uzupełnieniem.

Ponieważ nie może być mowy o szczegółowym (a zarazem kompetentnym) omówieniu zawartości całego, liczącego 43 rozprawy, okazałego tomu wymienionego w nagłówku niniejszej recenzji, wypadnie ograniczyć się do wybranych pozycji. Na uboczu w zasadzie pozostawiam te artykuły, które ograniczają się do tropienia wątków i motywów literackich, choć jasne jest, że wyniki badań historyczno-literackich mogą być i są użyteczne również w badaniach historycznych w ściślejszym słowa tego znaczeniu.

Zaznaczę jedynie, że dwa z owych 43 artykułów, otwierających i zamykających tom, miały charakter wykładów publicznych, a drugi z nich — pióra Petera Johaneke, „Fest und Integration” (s. 535—540), stanowi interesującą refleksję zastępującą podsumowanie rezultatów sympozjum. Pozostałe artykuły zgrupowane zostały w kilka różnych rozmiarów grup tematycznych. W takim też porządku omówimy pokrótce wybrane z nich.

W grupie pierwszej, „antropologiczne i społeczne aspekty święta” znalazło się 9 prac. Gerd Althoff, „Fest und Bündnis” (s. 29—38), zastanawia się nad społeczną funkcją święta i uczyty we wcześniejszym średniowieczu (w okresie „przeddworskim”), zwłaszcza w związku z tak doniosłymi wydarzeniami jak nawiązywanie sojuszów, śluby czy objęcie panowania. *Eine Wurzel mittelalterlicher Feste liegt in der Notwendigkeit, in archaischen Gesellschaft friedfertige Absichten und die Fähigkeit zu Friedfertigen Miteinander demonstrativ unter Beweis zu stellen*” (s. 37, podkr. G. A.). Neithard Bulst, „Feste und Feiern unter Auflag. Mittelalterliche Tauf-, Hochzeits- und Begräbnisordnungen in Deutschland und Frankreich” (s. 39—51), zajął się dobrze znanymi i w Polsce próbami ograniczenia wystawności i ostentacji świąt rodzinnych (a także w zakresie ubioru) w odniesieniu przede wszystkim do warstw niższych (mieszczaństwo, ludność wiejska). Kary nakładane za przekroczenie odpowiednich zakazów czy nakazów to ukryta forma podatku od luksusowej konsumpcji (s. 49), zarazem zaś przejaw specyficznie miejskiej mentalności, która choć niekiedy ulegała wpływowi ideologii feudalnej, jednak w zasadzie reprezentowała inny system wartości, skłaniających nie do ostentacji i „rozrzutności”, lecz do oszczędności i — przynajmniej w postulatywnym sensie — względu na dobro ogółu. Stopień integracji świąt kościelnych w całokształcie codzienności wcześniejszego średniowiecza spróbował określić Hans-Werner Goetz, „Der kirchliche Festtag im frühmittelalterlichen Alltag” (s. 53—62), dostrzegając w miarę upływu wieków tendencję do przenikania się święta i codzienności (*Festtag* i *Alltag*), co przejawiało się m.in. w upowszechnianiu kalendarza chrześcijańskiego (datowanie spraw świeckich według świąt kościelnych), praktyki wiązania ważnych decyzji i rozstrzygnięć z określonymi świętami kościelnymi („święte dni”)<sup>5</sup>, a także terminów uiszczania świadczeń feudalnych przez ludność wieśniaczą, wreszcie terminów ważniejszych europejskich jarmarków.

Na kilku przykładach z południowo-zachodnich Niemiec i terenów sąsiednich Klaus Graf („Schlachtengedenken im Spätmittelalter. Riten und Medien der

<sup>5</sup> H. M. Schaller, *Der heilige Tag als Termin mittelalterlicher Staatsakte*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” t. XXX, 1974, s. 1—24.

Präsentation kollektiver Identität", s. 63—69)<sup>6</sup>, przedstawił motywy, charakter (ewentualnie: przemiany) i funkcje społeczne lokalnych świąt obchodzonych w miastach na pamiątkę określonych, z reguły bezpośrednio z dziejami danego miasta związanych, bitew. Formy pamięci mogły być tu różne; obok inskrypcji, tablic pamiątkowych i malowideł wchodziły w grę wypominki poległych w bitwie, wmurowane w mury czy ściany kule armatnie, wreszcie uroczyste procesje i przedstawienia rocznicowe, nie mówiąc już o notatkach w księgach czy kronikach miejskich.

W przypadku wielkich uroczystości organizowanych na szczytach średniowiecznego społeczeństwa ludyczna forma towarzyszyła często poważnym treściom politycznym. Tą stroną „późnośredniowiecznej kultury świętowania” zainteresował się Harry Kühnel, „Spätmittelalterliche Festkultur im Dienste religiöser, politischer und sozialer Ziele” (s. 71—85). Wśród umiejętnie zebranych przykładów znajdujemy widowisko zorganizowane przez Wenecjan na cześć księcia pomorskiego Bogusława X po powrocie tegoż z niedoszłej do skutku wskutek napadu tureckich piratów pielgrzymki do Ziemi Świętej w 1497 r. oraz nawiązanie do „wesela landshuckiego” 1475 r.<sup>7</sup>

Dwie rozprawki dotyczą Bizancjum. Karl-Heinz Level, „Festmähler beim Basileus” (s. 87—93), rozpatruje ceremonial, realia i zwyczaje dietetyczne (w tym środki mające przeciwdziałać ewentualnym próbom zbrodniczego zatrucia) na dworze cesarskim, natomiast Franz Tinnefeld zbadał „Die Rolle der Armen bei Festfeiern im byzantinischen Hofzeremoniell” (s. 109—113), próbując m.in. wzrost zainteresowania dworu cesarskiego pod koniec IX i w X wieku kwestiami dobroczynności wyjaśnić potrzebą wyraźniejszej legitymacji władzy przez monarchów z dynastii macedońskiej.

Hayo Vierck, „Hallenfreude. Archäologische Spuren frühmittelalterlicher Trinkelage und mögliche Wege zu ihrer Deutung” (s. 115—122), zwraca uwagę na możliwości poznawcze archeologii w wyjaśnianiu materialnego „zaplecza” uczt wczesnośredniowiecznych, zwłaszcza — oprócz pozostałości różnorodnych pucharów i szklanic — dużych budowli spełniających według wszelkiego prawdopodobieństwa rolę miejsca odbywania uroczystości świątecznych i związanych z nimi uczt.

W grupie II, „grupy społeczne i ich święta w średniowieczu”, znalazło się osiem prac. Petronella Bange, „Frauen und Feste im Mittelalter: Kindbettfeiren” (s. 125—132), na podstawie źródeł niderlandzkich oraz tzw. norymberskich zarządzeń policyjnych (XV w.) przedstawiła dzieje typowo kobiecego święta, obchodzonego z okazji urodzenia dziecka. Wolfgang Haubrichs, „Heiligenfest und Heiligenlied im frühen Mittelalter. Zur Genese mündlicher und literarischer Formen in einer Kontaktzone laikaler und klerikaler Kultur” (s. 133—143), zajął się miejscem świeckich w uroczystościach liturgicznych Kościoła. Z jednej strony Kościół najchętniej ograniczyłby ten udział do chóralnego „Kyrie”<sup>8</sup>, z drugiej jednak mamy wcale nie wyjątkowe przykłady aktywizowania laikatu w różnych misteriach

<sup>6</sup> Por. obszerniejszy zarys tejże problematyki: K. Graf, *Schlachtengedenken in der Stadt*, [w:] *Stadt und Krieg. 25. Arbeitstagung in Böblingen 1986*, hg.v. B. Kirchgässner und G. Scholz („Stadt in der Geschichte”, XXV), Sigmaringen 1989, s. 83—104.

<sup>7</sup> Pracy M. Biskupa, *Wokół „landshuckiego wesela” 1475 r.*, Zeszyty Naukowe UJ”. Prace Historyczne t. LVI, 1977, s. 81—93, autor nie zna, z czego zresztą nie czynię mu zarzutu.

<sup>8</sup> Por. kapitalny przekaz Kosmasa z Pragi, *Kronika Czechów*, przekł. M. Wojciechowskiej, Warszawa 1968, ks. I, rozdz. 23 (s. 145). Pierwszy biskup praski Ditmar „był intronizowany przy śpiewie duchownych: *Te Deum laudamus*. Książę zaś i starsi odśpiewywali *Christus keinado* i tak dalej: bardziej prości zaś i nieoświeceni wołali: *Krlessu* i tak cały ów dzień według swego obyczaju weselo przebyli”. Por. także odnośny komentarz wydawczyny.

i tego rodzaju przedstawieniach religijnych, nie mówiąc już o tym, że mimo na ogół niechętnego stosunku Kościoła do aktorów i szpilmanów wszelkiego rodzaju, często byli oni obecni i wynagradzani na ucztach i uroczystościach nawet przez biskupów i opatów.

Mało znanym świętowaniem wiejskim zajął się Eberhard Nellmann, „Der Feiertag auf dem Dorf: Überlegungen zu Neidhart und zum Bayerischen Landfrieden von 1244” (s. 145—152) — oba źródła dotyczą południowych Niemiec i do pewnego stopnia uzupełniają się wzajemnie. Autor zwraca szczególną uwagę na kwestię (rozstrzygniętą przezeń w negatywnym sensie) rzekomego zwyczaju zezwalającego wieśniakom (choćby tylko ojcom rodziny) na noszenie w dniach świątecznych broni zwyczajem rycerskim. Ogólniejszy charakter ma artykuł Wernera Rösenera, „Ländlichbäuerliche Feste im Hoch- und — Spätmittelalter” (s. 153—163), w którym rozpatrzone zostały różne rodzaje czy kręgi świąt wiejskich: związane z cyklem przyrodniczo-produkcyjnym, z podstawowymi momentami życia ludzkiego (narodziny, chrzest, ślub, śmierć), wreszcie — z cyklem świąt kościelnych, z których pewne (jak np. kirmes) stopniowo jak gdyby odchodziły od czysto religijnego podłoża. Rösener poświęcił nieco uwagi także charakterowi świąt wiejskich i ich roli jako czynnika integracji sąsiedzkiej i gromadzkiej.

Od wsi na dwory książęce i cesarskie prowadzi kolejny artykuł Berndta Scheidmüllera, „Reichsfürstliches Feiern. Die Welfen und ihre Feste im 13. Jahrhundert” (s. 164—180). Jest to interesująca i przekonywująca próba uchwylenia cech szczególnych oraz roli czterech uroczystości dworskich (zjazd dworski Ottona IV na Zielone Świątki 1209 r., uroczystość zaślubienia córki Ottona Dziecięcia z królem Wilhelmem z Holandii w 1252 r., pasowanie Albrechta I na rycerza w 1254 i turniej ogłoszony przez tegoż księcia w 1263 roku — trzy pierwsze uroczystości odbyły się w Brunszwiku, ostatnia w Lüneburgu) w dążeniach politycznych domu Welfów. Wcześniejszego zjazdu dworskiego w Moguncji, który dał Fryderykowi Barbarossie okazję do zademonstrowania całej swej potęgi, nie potrafił jednak ukryć animozji i rywalizacji pomiędzy poszczególnymi uczestnikami, dotyczy artykuł Heinza Woltera, „Der Mainzer Hoftag von 1184 als politisches Fest” (s. 193—199). Świętom w mieście poświęcony został natomiast artykuł Thomasa Zotza, „Die Stadtgesellschaft und ihre Feste” (s. 201—213)<sup>9</sup>, w którym oprócz ogólnego zarysu problematyki znalazło się dokładniejsze omówienie dwóch niemieckich „świąt miejskich”: ku czci św. Grala w Magdeburgu i „norymberskich zapustów”.

W dziale „Muzykanci, kuglarze, aktorzy („Spielleute, Gaukler, Mimen”) zamieszczono dwa bardzo interesujące teksty. Hartmut Boockmann, „Spielleute und Gaukler in den Rechnungen des Deutschordens-Hochmeisters” (s. 217—227), głównie na podstawie unikalnego źródła, jakim jest księga wydatków dworu wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego w Malborku za lata 1399—1409<sup>10</sup>, przedstawił mało znaną stronę życia dworskiego w państwie krzyżackim w przededniu Wielkiej Wojny, w którym nie brakowało heroldów, muzykantów, mimów, błaznów, karłów, Tatarów, niedźwiedników i zaklinaczy węży, a piesek zmarłego wielkiego mistrza wraz z luksusową obrożą posłany został w darze polskiej królowej. Nieuchwytnie w zasadzie źródłowo, na pewno jednak bardzo niskie w hierarchii wartości stanowisko kobiet występujących jako aktorki czy muzykantki na dworach, na nietypowym z pewnością dla całego Zachodu, ale charakterystycznym przykła-

<sup>9</sup> Warto przy tej okazji zacytować tytuł specjalnie miejskiej „kulturze świętowania” poświęconej pracy zbiorowej (red.: P. Hugger) *Stadt und Fest. Zu Geschichte und Gegenwart europäischer Festkultur*, Zürich 1987.

<sup>10</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409*, hg.v. E. Joachim, Königsberg 1896.

dzie kultury prowansalskiej, spróbowała przedstawić Angelica Rieger, „Beruf: Jogleassa. Die Spielfrau im okzitanischen Mittelalter” (s. 229—242, kilka barwnych ilustr.). W centrum uwagi autorki jest para małżeńska trubadura Gaucelma Faidita i akrobatki (*soldadeira*) Guillelmy Monja oraz ówczesne (koniec XII i początek XIII w.) reakcje na to nietypowe „zawodowe” małżeństwo.

Sześć prac znalazło się w dziale „Wielkanoc”. Gerald Beyreuther zanalizował „Die Osterfeier als Akt königlicher Repräsentanz und Herrschaftsausübung unter Heinrich II. (1002—1024)” (s. 245—253). Rzecz dotyczy władcy, który swoje *itinerarium* w sposób bardzo wyrazisty podporządkował rytmowi „dni świętych”. Dobra podstawa źródłowa umożliwia rozważania na temat sposobu spędzania przez tego władcę świąt wielkanocnych, a zarazem pozwala na wniosek, że Henryk II świadomie zmienił praktykę swoich poprzedników co do miejsca rezydencji w okresie wielkanocy, wysuwając na czoło pobytu w bardziej na południe położonych okęgach (Frankonia Wschodnia, Bawaria i Szwabia), a co się tyczy centralnego za panowania dynastii saskiej obszaru „Francia et Saxonia” w miejsce ottońskiego „trójkąta” Kwedlinburg—Ingelheim—Akwizgran faworyzując oś Merseburg—Bamberg. Kilka kolejnych rozpraw dotyczy aspektów liturgicznych, muzycznych i literacko-poetyckich świąt wielkanocnych<sup>11</sup>. Niezwykle istotnej problematyki natomiast dotyczy artykuł Markusa J. Wenningera, „Das gefährliche Fest. Ostern als zeitlicher Kristallisationspunkt antijüdischen Verhaltens” (s. 323—332), próbujący powiązać wzrost nastrojów antyżydowskich poczynając od XIII w. (żeby już nie sięgać do pogromów wywołanych we wczesnej fazie ruchu krucjatowego), wyrażających się przede wszystkim w zakazach ukazywania się publicznie Żydom w okresie Wielkiego Tygodnia, oraz w mnożących się oskarżeniach o mordy rytualne i czyny świętokradcze wobec Hostii, z krystalizowaniem się katolickiej doktryny o transsubstancjacji i koniecznością przekonania do niej opinii publicznej. Obchody świąt wielkanocnych, doniosły akt integracyjny z punktu widzenia społeczności chrześcijańskiej, miały zatem także swój aspekt negatywny: pogłębienie poczucia obcości i wrogości wobec mniejszości żydowskiej.

„Kontrświęta” (*Gegenfeste*) to tytuł kolejnej grupy prac. Frank-Rutger Hausmann, „Rabelais «Gargantua et Pantagruel» als Quelle mittelalterlicher Fest- und Spieltradition” (s. 335—348), w nawiązaniu do znanych prac Bachtina proponuje własną interpretację słynnego arcydzieła doby Renesansu. Poezji waganów dotyczy artykuł Udo Kindermanna. „A la feste sui venuz, et ostendam quare: Ein Gegenfest schafft lateinische Literatur” (s. 349—358) — chodzi o anonimowy poemat z XIII-wiecznego rękopisu oksfordzkiego, nawiązujący do rozpowszechnionego w średniowieczu, choć przez oficjalny Kościół traktowanego co najmniej z rezerwą, zwyczaju zabawowego kleryków w związku z nowym rokiem. Ideową genezę Zapustów i Bożego Ciała w okołowielkanocnym cyklu liturgicznym (z silnym podkreśleniem wpływu teologicznej myśli św. Augustyna) oraz koleje wprowadzania i upowszechniania tych świąt w Kościele katolickim, jak i motywy odrzucenia ich przez protestantyzm, poddał analizie Dietz-Rüdiger Moser, „Fastnacht und Fronleichnam als Gegenfeste. Festgestaltung und Festbrauch im liturgischen Kontext” (s. 359—376). Głębokich indoeuropejskich pokładów wierzeniowych związanych z kultem niedźwiedzia<sup>12</sup> dotyka Philippe Walter w artykule „Der Bär und der Erzbischof. Masken und Mummenschanz bei Hinkmar von Reims und Adalbero von Laon” (s. 377—388); punktem wyjścia rozważań jest tu pewien *passus* z wierszowanej rozmowy Adalberona z Laon z królem Robertem II

<sup>11</sup> Wymienimy je w przyp. 13.

<sup>12</sup> Interesujące uzupełnienie monografii R. Kiersnowskiego, *Niedźwiedzie i ludzie w dawnych i nowszych czasach. Fakty i mity*, Warszawa 1990.

(996—1031), „Carmen ad Robertum Regem”, zawarty w swego rodzaju filipice przeciw mnichom kluniackim.

Z trzech rozpraw zamieszczonych w dziale „wesele” zatrzymam się na dwóch. Trude Ehlert zbadala „Die Funktionen des Hochzeitsfestes in deutscher erzählender Dichtung vornehmlich des 12. und 13. Jahrhunderts” (s. 391—400), wyodrębniając trzy poziomy zainteresowania artysty tym przejawem życia dworskiego — od dokładnego opisu, stanowiącego niekiedy kulminację utworu, po celową rezygnację z opisu. Franz-Reiner Erkens, „Fecit nuptias regio, ut decuit, apparatu”. Hochzeitsfeste als Akte monarchischer Repräsentation in salischer Zeit” (s. 401—421), zwrócił uwagę na dwa małżeństwa władców niemieckich z domu salickiego (Henryka III z Agnieszką z Poitou, Ingelheim 1043; Henryka V z Matyldą córką króla angielskiego Henryka I, Moguncja 1114), które także w ówczesnej opinii publicznej znalazły nadspodziewanie głośne echa. Pobożny i surowy Henryk III odstąpił w 1043 r. od zwyczaju nagradzania „histrionów”, którzy tradycyjnie przybyli na wieść o uroczystości, w czym trudno nie dostrzec gestu wobec kręgów reformy kościelnej. Oba wesela miały także konkretny cel polityczny; jeżeli chodzi o Henryka V, to cel ten nie został osiągnięty, czego przyczyną była ponad miarę ostentacyjna surowość władcy wobec gotowego do uznania jego władzy księcia saskiego Lotara z Supplinburga.

Prac zawartych w kolejnym dziele „Święta Okrągłego Stołu — Złote Runo”, zgodnie z deklaracją wyrażoną na wstępie niniejszego omówienia nie omawiam, zadowolając się przytoczeniem ich tytułów w jednym z dalszych przypisów, gdzie znajdują się one obok innych, pominiętych w niniejszym przeglądzie. Natomiast parę siów pragnę poświęcić trzem pracom zamieszczonym w ostatnim dziale — „Adventus — Entry”. Alois Niederstätter, „Königseintritt und — gastung in der spätmittelalterlichen Reichsstadt” (s. 491—500), zajął się, zwłaszcza od strony organizacyjnej i „widowiskowej”, nie pomijając wszakże trudności z tym związanych, spektaklem wizyt panującego w miastach Rzeszy, w pewnej mierze dostępnym także dla pospólstwa miejskiego. Agostino Paravicini-Bagliani, „Der Papst auf Reisen im Mittelalter” (s. 501—514), zbadal podróże papieży od Innocentego III do Benedykta XI, to znaczy w latach 1198—1304, należących do bardziej „ruchliwych” w poprzedzających pontyfikaty Pawła VI i Jana Pawła II dziejach papieństwa, próbując na tej podstawie sformułować szereg problemów badawczych, a na niektóre z nich samemu odpowiadając. Przybycie Izabelli Bawarskiej do Paryża w relacji kronikarza Froissarta stanowi przedmiot artykułu Bernarda Ribemonta, „L'Entrée d'Isabeau de Bavière à Paris: Une fête textuelle pour Froissart” (s. 515—522)<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> Oto pozostałe, nie omówione artykuły książki: D. Brewer, *Feasts in England and English Literature in the Fourteenth Century* (s. 13—26); D. Poirion, *La Fête dans les „Chroniques” de Froissart* (s. 95—107); C. Thomasset, *La Chevalerie et l'ostentation dans l'évocation de la fête* (s. 181—191); G. Björkqvall, *The Last Judgement: the apocalyptic theme in the Easter Offertory trope „Ab increpatione et ira”* (s. 255—268); A. Haug, *Zur Musik der ältesten Ostertropen* (s. 269—281); R. Jacobsson, *The Conception of Easter in the Liturgical Celebration, reflected in the Poetry of the Medieval Church* (s. 283—307); H. Möller, *Die Feier des Metzter Osteroffiziums im 9. Jahrhundert* (s. 309—322); Ch. Houswitschka, *Mehrfachhochzeit und Waffenbruderschaft in den mittelenglischen „romances” und in der „Tale of Gareth” — ein Vergleich* (s. 423—429); A. Berthelot, *Des Fêtes arthuriennes classiques aux fêtes ritualisées du „Roman de Perceforest”* (s. 433—440); E. Brewer, *Feasts and the Role of Woman in Malory's „Le Morte Darthur”* (s. 441—448); J. O. Fichte, *Das Fest als Testsituation in der mittelenglischen Artusromanze* (s. 449—459); R. Newhauser, *Court Festivities in „Sir Gawain and the Green Knight”: Paradigm and Transformation* (s. 461—468); A. Roth, *„L'homme armé le doubtful turca, l'ordre de la Toison d'Or”. Zur „Begleitmusik” der letzten grossen Kreuzzugsbewegung nach dem Fall*



Peter Johanek w zamykającym tom artykule „Fest und Integration” (s. 525—540) powrócił do występujących w wielu artykułach momentów integracyjnych średniowiecznego (i nie tylko średniowiecznego) święta, zwłaszcza uczy. Prawdą jest, że święta nie zawsze i nie tylko oddziaływały integracyjnie, że wywoływały niekiedy inne sily, także agresywne, nienawistne wobec określonych grup społecznych czy jednostek, że niekiedy były wręcz w tym celu reżyserowane (w omawianym zbiorze właściwie jedynie artykuł Wenningera zajął się tym negatywnym aspektem średniowiecznego chrześcijańskiego święta), i P. Johanek nawet skłonny jest przyznać, że w najnowszej nauce właśnie te negatywne aspekty znajdują szczególne zainteresowanie, ale *der Vollzug solcher Aggression im Fest und durch das Festgeschehen doch gleichzeitig wieder die Kohäsionskräfte der attackierenden Gruppen selbst stärkt und unter Umständen neue Traditionen zu setzen vermag* (s. 529). Zapewne wolno było podsumowującemu obrady, podobnie jak znakomitej większości uczestników sympozjum, skoncentrować się na tej właśnie „optymistycznej” stronie średniowiecznego świętowania, choćby nawet obraz całości miał przez to wypaść jednostronnie, a czarne i szare barwy życia społeczeństwa średniowiecznego miały przez to ulec nadmiernemu stonowaniu.

Uwaga ta nie wpłynie na ocenę całości nader pozytywną. Wielostronność ujęcia trudnego (nie tylko od strony heurystycznej) i różnorodnego zagadnienia przez grono dobrych znawców problematyki, umiejętnie na ogół wplecenie tytułowej problematyki w nurt ogólnej i społecznej historii wieków średnich, udane często poszukiwania korzeni i następstw, przede wszystkim zaś widoczna dążność do w miarę możliwości precyzyjnego określenia społecznej funkcji zabawy średniowiecznej w dramatycznym przeciwieciu kultury „ludowej” laickiej i ideologii kościelnej, pozwalają omówiony tu tom postawić na godnym miejscu wśród wymienionych na początku niniejszego omówienia publikacji, usiłujących przybliżyć mniej rozpoznane dziedziny życia ludzi średniowiecza.

Jerzy Strzelczyk

Andrzej Radziwiński. *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I. poł. XV w. Studium prozopograficzne t. I: Pralaci*, Toruń 1991, s. 236.

Spośród wielu grup społeczeństwa średniowiecznego stosunkowo najslabiej poznane są te, które przynależą do stanu duchownego. Uwaga ta odnosi się także do pralatów i kanoników kapitulnych, środowiska przeciwieństwa elitarnego. Dawne katalogi kanoników (opracowane tylko dla trzech kapituł katedralnych) nie mogą odpowiadać na wszystkie stawiane dziś pytania. Recenzowana praca jest drugą w nowszej historiografii polskiej, w której szczegółowo zbadano i scharakteryzowano biografie przedstawicieli wyższego kleru. Wyprzedza ją jedynie studium o wrocławskiej kapitule katedralnej w XV w.<sup>1</sup>

W oparciu o szeroko zakrojoną kwerendę archiwalną i biblioteczną (zwraca uwagę sięgnięcie po tzw. Teki Rzymskie — wypisy i regesty dokumentów papieskich) A. Radziwiński rekonstruuje metodą testacyjno-genealogiczną losy ży-

*von Konstantinopel* (s. 469—479); S. Zak, „Imitatio” *vorbildlicher Höfe bei der zeremoniellen Festmusik in Spätantike und Frühmittelalter* (s. 481—487). Przy szerokim, jak widać, uwzględnieniu problematyki historyczno-literackiej, uderza całkowite niemal pominięcie historii sztuki średniowiecznej w problematyce sympozjum paderborneńskiego.

<sup>1</sup> K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV w.*, Lublin 1983.